

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie protestu wyborczego K. D.

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 czerwca 2025 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

Paweł Czubik Paweł Księżak Maria Szczepaniec

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 7 czerwca 2025 r. (data prezentaty z Biura Podawczego Sądu Najwyższego – 11 czerwca 2025 r.) K. D. (dalej jako: „Skarżący”) wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Uzasadniając powyższy protest Skarżący zarzucił sfałszowanie wyników wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej poprzez dodawanie i odejmowanie głosów, podawanie nieprawdziwych danych w wynikach końcowych, manipulowanie głosami w rozliczeniu spisu wyborców i kart do głosowania, poprzestawianie wyników, podawanie łącznej liczby kart wydanych wyborcom oraz kart wydawanych w głosowaniu korespondencyjnym.

Podnosząc powyższe Skarżący przytoczył dane wyników głosowania, a następnie dokonał obliczeń, które jego zdaniem dowodzą sfałszowania wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na wezwanie Sądu Najwyższego Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest Skarżącego ma charakter abstrakcyjny, przez co powinien on zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Tożsame stanowisko wyraził Prokurator Generalny podnosząc, że protest wyborczy Skarżącego nie spełnia warunków określonych w art. 321 § 1 w związku z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej jako: „k.wyb.”), przez co nie odpowiada ustawowemu pojęciu zarzutów protestu wyborczego i na tej podstawie wyraził opinię o pozostawieniu protestu Skarżącego bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.) wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa Kodeks wyborczy (k.wyb.).

Zgodnie z art. 321 § 1 k.wyb. protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Jak stanowi § 3 wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W art. 82 § 1 k.wyb. wskazano, że przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: (pkt1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w

rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub (pkt 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Odnosząc powyższe do rozpatrywanego protestu wyborczego, Sąd Najwyższy uznał, iż Skarżący nie wskazał, do naruszenia których przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mających wpływ na wynik wyborów lub do jakiego przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów, jego zdaniem, doszło. Sformułowane w proteście wyborczym zarzuty wykraczały zatem poza dopuszczalny zakres wyznaczony przez art. 82 § 1 k.wyb.

Podstawowym celem protestu przeciwko ważności wyborów jest ochrona indywidualnych uprawnień wyborcy, dlatego też jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, nie zaś abstrakcyjne – opierające się wyłącznie na indywidualnych obliczeniach Skarżącego, bez podania elementów takich jak np. metodologia dokonanych obliczeń. Rolą protestu wyborczego jest także kwestionowanie ważności wyborów lub wyboru określonej osoby, z powodu dopuszczenia się przestępstwa lub deliktu wyborczego rzutującego na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów. Jedynie pośrednim celem protestu jest zapewnienie prawidłowości procesu wyborczego jako całości.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że Skarżący w proteście nie przytacza dowodów na poparcie swoich zarzutów. W swoim dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że protest wyborczy nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, czyli stawiać ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego w skali całego kraju, które nie mają żadnego związku z osobą wnoszącą ten protest. Podstawą do uznania protestu wyborczego za niedopuszczalny i pozostawienia go bez dalszego biegu jest

również brak interesu prawnego we wniesieniu protestu wyborczego, co ma miejsce w sytuacji, gdy sformułowane w nim zarzuty mają charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, odnosząc się do sytuacji, których protestujący osobiście nie doświadczył (por. postanowienie z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2020 r., I NSW 84/20).

Co więcej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreśla się, że ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wnosi protest. Nie może być zatem tak, że zaledwie uprawdopodobniony *post factum* własnym oświadczeniem protest będzie odnosił zamierzony skutek. Taka uproszczona ocena byłoby rozwiązaniem dysfunkcyjnym dla całego procesu wyborczego i mogłaby prowadzić do działań obstrukcyjnych ze strony osób, które nadużywając swego prawa z różnych powodów nie chcą zaakceptować ustalonych wyników wyborów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 65/19). Konstrukcyjnym warunkiem protestu wyborczego jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami, a nadto wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2023 r., I NSW 775/23).

Powyższych elementów protest wyborczy Skarżącego nie spełniał, gdyż – na co zwróciła uwagę zarówno Państwowa Komisja Wyborcza jak również Prokurator Generalny – poza ogólnym sformułowaniem zarzutów nie przytoczył on żadnych dowodów, które mogłyby zostać poddane weryfikacji przez Sąd Najwyższy, w ramach rozpoznania protestu. Z powyższych względów protest nie spełnia wymogu, o którym mowa w art. 321 § 3 k.wyb.

Mając to na uwadze, na podstawie art. 322 §1 zd. 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.M.]

[r.g.]